

**Wojciech Woźniak**

Katedra Socjologii Struktur i Zmian Społecznych  
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny  
Uniwersytet Łódzki<sup>1</sup>

*Polityka wobec sportu.  
Sport jako element polityki publicznej*

*Streszczenie*

Celem artykułu jest zarysowanie problematyki polityk publicznych związanych ze sportem, wskazanie obszarów, w których sport jest wykorzystywany jako użyteczne narzędzie realizowania celów politycznych (tak w sensie *policy*, jak i *politics*), w odniesieniu do polityki społecznej, polityki międzynarodowej i polityki tożsamościowej. Opierając się na istniejącej literaturze, głównie anglosaskiej oraz w znacznie mniejszym stopniu polskiej, w artykule wskazuje się kluczowe pola tematyczne i obszary badawcze, zwracając uwagę na prowadzone prace badawcze w ramach nauk społecznych i politycznych oraz ewentualne niedostatki istniejących diagnoz naukowych w ww. zakresie.

**Słowa kluczowe:** sport, polityka sportowa, polityka publiczna, polityka, polityka społeczna

---

<sup>1</sup> Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Katedra Socjologii Struktur i Zmian Społecznych, ul. Rewolucji 1905 r. 41, 90-214 Łódź; adres elektroniczny autora: wojciech.wozniak@uni.lodz.pl.

## Wprowadzenie<sup>2</sup>

Operacjonalizacja relacji między polityką a polityką społeczną i publiczną w języku angielskim, dominującym w zajmujących się tematyką sportu naukach społecznych, nie nastręcza specjalnych trudności. Semantyczne rozróżnienie pojęć *politics* i *policy* ułatwia zakreślenie obszarów tematycznych. *Politics* to „politykowanie” rozumiane jako rywalizacja o władzę polityczną. *Policy* zaś to działalność realizowana po zdobyciu władzy, czyli „rządzenie” lub „sterowanie” — proces określania celów, organizowania sposobów ich realizacji i wdrażania przez działania instytucji publicznych. To rozróżnienie wydaje się istotne, gdy próbuje się uporządkować i usystematyzować rozważania na temat relacji między sportem a polityką.

Większość prac naukowych koncentruje się na obszarze, który można utożsamić z polityką publiczną, zgodnie z jej najszerszym rozumieniem zaproponowanym przez Thomasa R. Dye’a (2013, s. 3): „jest to wszystko, co rząd decyduje się robić lub nie robić”. Podejmowane kwestie dotyczą zatem polityki w sensie *policy* w odniesieniu zarówno do wewnętrznych (*internal/domestic policy*), jak zewnętrznych (*foreign policy*) relacji między różnymi podmiotami, kwestii redystrybucji środków publicznych, kształtu i organizacji instytucji, zachowań i postaw członków wspólnoty etc.<sup>3</sup> Twórca akademickiej subdyscypliny studiów nad politykami publicznymi Harold Lasswell w podtytule swego najbardziej prominentnego dzieła (*Who Gets What, When, How*) wskazywał, że pytania badawcze w tym nurcie analiz koncentrują się zawsze na poszukiwaniu odpowiedzi na pytania, kto, co, kiedy i w jaki sposób otrzymuje w efekcie działalności państwa (Lasswell 1951, patrz: Chra-baszcz, Zawicki 2013, s. 18).

W podobnie szerokim rozumieniu, którym posługuje się m.in. Andrzej Zybala, polityka publiczna to: „zracjonalizowane działania i programy publiczne, które oparte są na zgromadzonej, względnie zobiektywizowanej wiedzy i usystematyzowanym procesie projektowania i wykonywania tych działań” (2012, s. 24).

W niektórych ujęciach termin „polityka publiczna” jest rozumiany domyślnie jako wszystko, co obejmuje kwestię instytucjonalnego planowania i wdrażania zadań państwa, wraz ze sposobem zarządzania, tak przez formalne (prawo), jak i nieformalne (style zarządzania) działalności aktorów politycznych i grup interesu. Np. w książce Paula Spickera (2014) mamy wprowadzie do czynienia z całym rozdziałem zatytułowanym „Polityka publiczna”, jednak pojęcie to nie jest w nim w żaden sposób zoperacjonalizowane ani sproblematyzowane, w opisie praktycznych realizacji działań instytucji państwa jest zaś utożsamione z polityką społeczną. W tej samej pracy można wyraźnie dostrzec liczne terminologiczne wątpliwości czy semantyczne trudności ze zdefiniowaniem granic pojęciowych, zarówno odnoszące się do dyscyplin naukowych, jak i meritum problematyki

<sup>2</sup> W znacznie węższym zakresie i nieco innym kontekście niektóre wątki podjęte w tym artykule omówiono w dwóch rozdziałach podręcznikowego wydawnictwa dotyczącego socjologii sportu: Woźniak 2017a, Woźniak 2017b.

<sup>3</sup> Dla omówienia semantycznych relacji między *politics* a *policy* w kontekście polityki społecznej patrz: Szarfenberg 2008, s. 59–62.

badawczej. W jedynej z prób odniesienia się do pojęcia polityki publicznej Spicker pisze np.: „Granice między polityką społeczną a innymi naukami są często niewyraźne. Polityka społeczna jest powszechnie wykładana wraz z socjologią, pracą socjalną lub naukami politycznymi, gdzie jest określana jako «polityka publiczna»” (2014, s. 20).

### *Sport jako element polityki publicznej*

Zybała w cytowanej pracy wspomina o znaczeniu sportu jako elementu edukacji pozaszkolnej na poziomie działań lokalnych, co wydaje się bardzo ograniczonym przykładem wykorzystania sportu w działalności społecznej, zaś wyliczając funkcje państwa, odnosi się do kultury fizycznej jako obszaru, w którym państwo podejmuje „działania na rzecz promocji i upowszechniania aktywności fizycznej w społeczeństwie, wspierania sportu wyczynowego oraz rozwój infrastruktury sportowej” (2012, s. 286).

W tym artykule podejmuje się próbę przyjrzenia się w znacznie szerszej perspektywie społeczno-politycznym funkcjom sportu przez pryzmat działalności państwa. Przyjmując ramę szeroko definiowanej przez klasyków polityki publicznej, a także posługując się rozróżnieniem na politykę rozumianą jako rywalizacja o władzę (*politics*) oraz jej sprawowanie (*policy*), w tekście wskazuje się, w jakich sferach funkcjonowania państwa sport jest wykorzystywany. Niezależnie od obszaru, w którym działalność państwa dotyka świata sportu, jest on, przynajmniej deklaratywnie, postrzegany utylitarnie, jako narzędzie realizacji innych celów politycznych czy ideologicznych.

O znaczeniu sportu w politycznym zarządzaniu wspólnotami w dalekiej przeszłości wiemy z opracowań historycznych, które przynoszą opisy znaczenia starożytnych igrzysk olimpijskich i funkcji, jakie pełniły w polityce, zarówno tej, którą z dzisiejszej perspektywy należałoby określić jako *politics* (pokój olimpijski), jak i *policy* (uitylitarna funkcja treningu sportowego i zawodów jako elementów szkolenia wojskowego). Na przestrzeni dziejów ten drugi kontekst dominował w postrzeganiu znaczenia sportu przez rządzące elity, od czasów antycznych po współczesność. Z prac historyków wiemy, że sport był instrumentalnie traktowanym narzędziem kreowania tężyzny fizycznej, przede wszystkim w odniesieniu do tych grup, dla których sprawność była niezbędnym warunkiem skutecznego realizowania ich społecznych funkcji. Stąd, dobrze rozpoznane w literaturze naukowej (Wakefield 2010), powiązanie pierwszych dyscyplin sportowych i zawodów z treningiem wojskowym. Sporty uprawiane przez elitę władzy z kolei stawały się elementem społecznej dystynkcji, jednym z wielu obszarów, w których miał się manifestować feudalny lub klasowy dystans między panującymi a rządzonymi (Huggins 2008).

Politykę w sensie *politics* można, w odniesieniu do sportu, rozumieć na różne sposoby. Artykulacja opinii dotyczących znaczenia sportu, wykorzystanie sportowych imprez czy znaczących postaci z tego świata bywa często elementem politycznej rywalizacji. Sport może być narzędziem służącym do zdobywania poparcia wyborczego, budowania wizerunku przez indywidualnych i zbiorowych aktorów politycznych. Od lat 80. XX w. widać znaczny przyrost akademickiej refleksji poświęconej tym wymiarom sportu (patrz: Allison 2005; Houlihan 1994; najaktualniejsze zarysowanie tej problematyki w: Grix 2015).

Efektom skutecznego uprawiania polityki w sensie *politics* jest zdobycie możliwości sprawowania władzy, a efektem skutecznego uprawiania polityki publicznej jest realizowanie zakładanych efektów rządzenia. Również na tym obszarze sport styka się z rywalizującymi ideologiami, których polityczne aplikacje próbują realizować aktorzy życia politycznego. Oczywiście trudno postawić klarowną linię demarkacyjną między polityką w sensie *policy* a rywalizacją o władzę. Efekty rządzenia, także w sferze sportu, mogą być wykorzystywane w kampaniach politycznych dla uzyskania wyborczych przewag. Ideologiczna rywalizacja może toczyć się także w przestrzeni ponadnarodowej, gdy sport staje się kolejnym polem konfliktu w geopolitycznych relacjach bloków politycznych czy poszczególnych państw.

W artykule wskazuje się trzy obszary polityki publicznej, w których państwo próbuje sport wykorzystywać: klasycznie rozumianą politykę społeczną, politykę międzynarodową oraz politykę tożsamości. Pierwszy z nich dotyczy polityki wewnętrznej, drugi polityki zagranicznej, trzeci zaś dotyczy obu tych obszarów, jako że budowanie tożsamości i wspólnotowości wobec sportu jest wykorzystywane zarówno dla realizacji celów wewnętrznych, jak i międzynarodowych, również przez odwoływanie się do rozmaitych dychotomii „my vs. oni”, które dzięki rywalizacji sportowej są eksponowane.

Sport rozumiany jest tu szeroko, jako płaszczyzna obejmująca zarówno sport masowy, amatorską rekreację ruchową, jak i sport wyczynowy: rywalizację o punkty i medale, oraz zawodowy, będący jednym z segmentów gospodarki narodowej. Każde z tych zagadnień zasługiwałoby na oddzielne opracowanie, jednak w tym przekrojowym artykule wskazuje się, jak często rozmaite odmiany sportu są wykorzystywane w niekiedy zintegrowanych i dobrze zaplanowanych, a w innych przypadkach — chaotycznych, działaniach w ramach polityk publicznych. Współzależności między różnymi wymiarami polityk publicznych, zarówno w sensie *politics*, jak i *policy*, oraz różnymi obliczami sportu ilustruje podrozdział opisujący świetnie rozpoznany dzięki pracom historyków, socjologów i politologów przypadek Niemieckiej Republiki Demokratycznej, niejako kliniczny przykład wielowymiarowego i wielopłaszczyznowego wykorzystania sportu w działaniach państwa.

Zdecydowana większość przywoływanych opracowań pochodzi z anglosaskiego świata akademickiego. W polskich warunkach problematyka ta wciąż pozostaje, można odnieść wrażenie, na peryferiach zainteresowań badaczy akademickich. Powstaje niewiele socjologicznych czy politologicznych analiz empirycznych funkcjonowania polskiej polityki publicznej dotyczącej świata sportu, rzadko jest również wykorzystywana taka rama teoretyczna. W ostatnim czasie pojawiło się jednak kilka pozycji podejmujących kwestię polskiej polityki publicznej w zakresie sportu, które zostaną przywołane w tekście. Artykuł ma na celu rekapitulację teoretycznych i empirycznych wątków pojawiających się w akademickich opracowaniach, stanowi zatem swoistą metaanalizę istniejących badań.

## *Sport i polityka społeczna*

Sport jest traktowany m.in. jako użyteczne pole działań klasycznie rozumianej polityki społecznej, przede wszystkim jako użyteczne narzędzie realizacji działań wspierających spójność społeczną i przeciwdziałających wykluczeniu (Kelly 2010, s. 131–139).

Richard Giulianotti, podsumowując konteksty sportu w projektowaniu polityki społecznej, wymienia: budowanie spójności społecznej przez integrację i zwiększanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży ze środowisk zdefaworyzowanych, integrację etniczną młodych ludzi wywodzących się z mniejszości etnicznych/narodowych (przez organizowanie zawodów dla dzieci różnego pochodzenia etnicznego), ograniczenie przestępczości (przez organizację zajęć dla zagrożonych demoralizacją) i integrację szczególnie osób niepełnosprawnych (2011, s. 757). Kolejna funkcja wiązana z popularyzacją sportu to działania z zakresu zdrowia publicznego, mające na celu poprawę stanu zdrowia ludności przez udostępnianie infrastruktury sportowej oraz promowanie uprawiania sportu jako korzystnej, ale również modnej i świadczącej o „jakościowym” stylu życia aktywności (Collins 2014, Palmer 2013).

Co ważne, tego typu zadania są przypisywane sportowi nie tylko w wewnętrznej polityce społecznej poszczególnych państw narodowych, ale również w działaniach sektora nazwanego przez Giulianottiego (2011), najbardziej prominentnego badacza tych zjawisk, hasłowo: „sport, rozwój i pokój” (*the sport, peace and development sector*). W pierwszych dekadach XXI w. sektor ten zyskuje na znaczeniu, ponadnarodowe ciała (ONZ, Unia Europejska) postrzegają inwestycje w infrastrukturę sportową jako skuteczne narzędzia wspierające realizację społecznie istotnych celów, np. osiągnięcie Milenijnych Celów Rozwojowych. Prowadzone przez Giulianottiego badania w krajach doświadczanych niedawno gwałtownymi, niekiedy krwawymi konfliktami społecznymi i kryzysami gospodarczymi (m.in. w Kosowie, Rwandzie i Zambii oraz na Sri Lance i Jamajce) diagnozują pewien potencjał skuteczności tego typu działań inkluzyjnych, wskazując jednocześnie na konieczność cyklicznego i rzetelnego monitorowania działań i skutków oraz długofalowego finansowania wprowadzanych programów (patrz także: Darnell 2011).

Jest to również kontekst, w którym można rozważyć relacje pomiędzy tłem prospołecznych *policies* i międzynarodowej *politics*. Niektórzy autorzy wskazują, że tego typu działania mogą być postrzegane w kategoriach postkolonialnych relacji między krajami centrum a peryferiami, w których te pierwsze utrzymują *status quo* przez utrzymywanie zależności krajów rozwijających się, uzależnianie ich od pomocy rozwojowej i dyktowanie warunków rozwoju podporządkowanego regułom ustalonym w kapitalistycznym centrum. Badacze (np. Darnell 2014), opisując te relacje, korzystają z klasycznej Saidowskiej koncepcji orientalizacji lub pojęć z Wallersteinowskiej teorii systemów-światów. Szczytne cele *policies* mogłyby być tu narzędziem prowadzenia skutecznej a niewyrażonej *explicite* polityki w sensie *politics* — reprodukcji gospodarczych relacji dominacji lub w najlepszym wypadku stanowić element charytatywnego raczej niż systemowego wsparcia krajów pokrzywdzonych w wyniku nierówności generowanych przez zglobalizowaną gospodarkę.

Brytyjski badacz Michael Collins (2014), podsumowując swe wieloletnie badania w pracy pt. *Sport and Social Exclusion*, wśród pozytywnych rezultatów działań z zakresu promującej sport polityki społecznej wskazuje poprawę stanu zdrowia oraz wzmocnienie pewności siebie i poczucia własnej wartości wśród uczestniczących w zajęciach sportowych osób. Wskazuje jednocześnie, że najpoważniejszym problemem z całościową oceną tego typu działań jest brak rzetelnej i systematycznej ewaluacji. Dla politycznych decydentów sponsorujących tego typu aktywności ważniejsza jest medialna ekspozycja uzyskiwana podczas uruchamiania projektów. Finansowane działania często są okresowe, uniemożliwiają planowanie długofalowych aktywności, zaś monitoring ich skutków jest fragmentaryczny. Z tego powodu wiele argumentów wskazujących korzyści płynące z działań na rzecz społecznej inkluzji realizowanych przez sport ma charakter anegdotyczny lub przyczynkarski.

Próbę przezwyciężenia tego typu ograniczeń stanowi np. projekt badawczy Ramóna Spaaija (2011, 2009a, 2009b, 2009c), który analizuje cztery programy wspierania młodych ludzi ze zdefaworyzowanych środowisk. Każdy z nich funkcjonuje w innych warunkach, obejmując różne grupy docelowe w specyficznym kontekście kulturowym: w holenderskim Rotterdamie, w Rio de Janeiro, a także dwa w różnych społecznościach Australii: w metropolitalnym Melbourne i na rolniczych obszarach stanu Victoria. Badania Spaaija wykorzystują zarówno ilościowe narzędzia sondażowe, jak i jakościową etnografię, a ich zadaniem jest dać pełny obraz wpływu udziału w programach sportowych przez wzdłużną analizę karier edukacyjno-zawodowych uczestników. Wniosków na temat długofalowych skutków autor na tym etapie nie formułuje, wskazuje natomiast, że zwiększenie szans na rynku pracy uczestników (docelowy skutek objętych badaniem projektów) wynika w największym stopniu z podniesienia kwalifikacji przydatnych w okołosportowych branżach oraz zdobycia nowej sieci kontaktów.

Stwierdzenia o braku realnej ewaluacji wykorzystujących sport działań w ramach polityki społecznej są relewantne również do polskiego kontekstu. Jednym z nielicznych wyjątków są tu badania dotyczące, również wyjątkowego, największego programu rozbudowy infrastruktury sportowej, związanego z powstaniem „Orlików”, sieci ponad dwóch i pół tysiąca wielofunkcyjnych boisk ufundowanych z budżetu centralnego, przy współfinansowaniu samorządów oraz często przy wykorzystaniu środków z unijnych funduszy strukturalnych. Celem projektu, prezentowanego jako działanie komplementarne do inwestycji towarzyszących przygotowaniom do organizacji Euro 2012, było upowszechnienie dostępu do infrastruktury sportowej w całym kraju i był to największy program rozwoju sportu masowego zrealizowany w Polsce (Gołdys, Stec, Wiśnicka, Włoch 2013). Euro 2012 miało być dodatkowym impulsem zachęcającym młodzież do treningów piłkarskich i aktywności sportowej na nowych boiskach. Ewaluacja objęła także program przeszkolenia i zatrudnienia animatorów odpowiedzialnych za organizację zajęć sportowych na poszczególnych boiskach. Monitoring po blisko 5 latach istnienia programu wskazuje wiele pozytywnych aspektów funkcjonowania Orlików, które stały się w wielu miejscach otwartą, bezpieczną i wspólną przestrzenią publiczną, pełniącą funkcje nie tylko obiektu sportowego, ale również lokalnej świetlicy aktywizującej, oferującej okolicznym mieszkańcom w różnym wieku różnorodny zestaw sportowych aktywności. Wśród kwestii najbardziej



problematicznych wskazywano niskie wynagrodzenie i niestabilne warunki zatrudnienia animatorów, słabość współpracy z otoczeniem instytucjonalnym oraz mocno zróżnicowany pod względem społeczno-demograficznym stopień wykorzystania obiektów przez różne kategorie społeczno-demograficzne mieszkańców (znacząca nadreprezentacja mężczyzn i ludzi młodych, brak oferty dla starszych, kobiet i osób niepełnosprawnych). Problemem były również liczne przypadki defektów materialnej infrastruktury obiektów.

O programie można przeczytać również w opracowaniach o charakterze *stricte* naukowym autorstwa Renaty Włoch i Aleksandry Gołdys (2015), wykorzystujących swoją pozycję „insidera”: blisko współpracujących z ministerstwem ekspertek oraz niezależnych akademickich badaczek. Autorki wskazują na liczne krytyczne głosy towarzyszące projektowi w środowisku samorządowym. Mimo przedstawiania programu jako największej w historii publicznej inwestycji w sportową infrastrukturę oraz bezprecedensowego sukcesu rządu w rzeczywistości większość kosztów sfinansowania oraz całość utrzymania obiektów stanowi kolejne długofalowe obciążenie budżetowe dla samorządów. Wskazywano również, że w wielu przypadkach lokalne projekty były realizowane bez przeprowadzenia analizy korzyści, bez rozważenia optymalnej lokalizacji, a koszt realizacji projektu często przewyższał potencjalne alternatywne inwestycje w sport masowy, które mogłyby być bardziej adekwatne do lokalnych potrzeb (o miejskiej polityce sportowej więcej w: Gołdys 2015).

Chociaż przykład Orlików przynależy do pola klasycznie rozumianej polityki społecznej, czyli polityki w sensie *policy*, ze względu na swą skalę i stopień medialnej ekspozycji był wykorzystywany wielokrotnie przez rządzących do zdobycia przewag w zakresie *politics*, jednym z kluczowych elementów *public relations* władzy podkreślającej swe zasługi w tworzeniu infrastruktury dostępnej dla wszystkich. Można tu dostrzec elementy ciekawej subwersji, gdy projekt stworzony i wdrożony przez politycznie wybrane władze i wykorzystywany w politycznej rywalizacji prezentowano jako efekt czysto merytorycznej i „apolitycznej” decyzji, co najlepiej ilustruje jedno z przedwyborczych haseł Platformy Obywatelskiej: „Nie róbmy polityki, budujmy boiska!”.

Na uwagę zasługują także prace Jakuba Niedbalskiego (najnowsze wyniki w: Niedbalski 2016, 2015), który przez analizę instytucji oraz szerokie badania terenowe w świecie społecznym niepełnosprawnych sportowców analizuje próby społecznej inkluzji osób przez aktywność fizyczną. Znaczny potencjał tego typu działań jest dobrze rozpoznany i stanowi podstawę wielu oficjalnych dokumentów i strategii mających na celu zagwarantowanie osobom niepełnosprawnym możliwość udziału w aktywizacji przez sport. Praktyka funkcjonowania ciał powołanych do realizacji tego typu zadań wskazuje jednak na liczne problemy wynikające przede wszystkim z niedofinansowania oraz niedostatecznego wsparcia instytucjonalnego. Wiele zależy od zdolności do samoorganizacji środowiska osób niepełnosprawnych, nie zaś systemowych działań publicznych. Niedbalski wskazuje również na słabości promocji działań w tym obszarze oraz brak monitoringu ich efektywności (Niedbalski 2016, s. 112–114). Wspomniane problemy z rzetelną, niezależną i długofalową ewaluacją działań w zakresie rekapitulowanego obszaru polityki publicznej potwierdzają wnioski płynące z badań nad ewaluacją dotyczącą innych obszarów rzeczywistości społecznej.

Wydaje się, że w polskim kontekście, nawet przy braku rzetelnego monitoringu, można sformułować dość mocne wnioski w odniesieniu do istniejących programów popularyzujących sport wśród całej populacji. Jak się wydaje, ich skuteczność jest bardzo niska. Statystyki, zarówno krajowe, jak i międzynarodowe (badania GUS, sondaże CBOS, dane Eurostatu), kreślą wizerunek niskiej aktywności sportowej Polaków, wskazując, że od połowy do 60 proc. z nich nie uprawia (nawet nieregularnie) żadnej aktywności ruchowej. Lokuje to polskie społeczeństwo wśród nacji najmniej sportowo aktywnych w Unii Europejskiej (Leszczyńska 2013). Z innych badań (Borowiec, Lignowska 2012) wynika, że wśród uprawiających sport dominują relatywnie zamożni, zadowoleni ze swego statusu materialnego i wykształceni przedstawiciele klasy średniej, którzy zdecydowanie przeważają nawet wśród osób uprawiających najbardziej, jak by się wydawało, egalitarny sport, czyli bieganie (Stempień 2015).

### *Sport w polityce międzynarodowej. Dyplomatyczne funkcje sportu*

W literaturze dotyczącej polityki społecznej czy w polskiej literaturze z zakresu polityki publicznej właściwie nie pojawia się ich kontekst międzynarodowy. Jak wskazano we wprowadzeniu, polityka publiczna jest często utożsamiana z szerokim ujęciem polityki społecznej, rozumianej jednak prawie wyłącznie w odniesieniu do działalności prowadzonej przez państwo w polityce wewnętrznej (oraz ewentualnie obejmuje działania, których adresatami są żyjący za granicą obywatele). Tymczasem, jak wskazuje m.in. Howard H. Lentner (2006), podział ten wydaje się sztuczny, nerelewantny i poznawczo zubażający. Po pierwsze, prowadzi do wzajemnego lekceważenia lub ignorowania swoich prac przez badaczy z nurtu *public policy studies* oraz *foreign affairs* czy *foreign policy studies*. Po drugie, jest sztuczny i nieadekwatny do sytuacji w zglobalizowanym świecie, w którym wiele decyzji wewnętrznych podejmowanych przez państwa ma swe reperkusje przekraczające granice narodowe. Po trzecie, w konsekwencji, prowadzi do powstawania prac, które są teoretycznie i empirycznie ograniczone, niekiedy przyczynkarskie i bardzo wąskie zakresowo w zakresie wnioskowania czy formułowania rekomendacji. W epoce, gdy ponadnarodowe organizacje i traktaty grają tak ważną rolę jak dzisiaj, analiza obszarów, w których wewnętrzna polityka publiczna przenika się z polityką międzynarodową czy też na nią oddziałuje, a także jest podporządkowana zewnętrznym impulsom, wydaje się szczególnie istotna. Lentner postuluje bardziej holistyczne, interdyscyplinarne czy raczej intersekcyjne podejście do analiz. Świat sportu jest jednym z obszarów, gdzie wiele aspektów polityki publicznej z jednej strony podlega wpływom ze świata zewnętrznego, z polityki międzynarodowej, z drugiej ich efekty mogą mieć międzynarodowe konsekwencje.

Obszarem, w którym dobrze widać brak możliwości sensownego rozgraniczenia dotyczącej sportu publicznej polityki wewnętrznej od międzynarodowej, jest rozgrywająca się na obu płaszczyznach zimnowojenna rywalizacja dwóch wielkich bloków geopolitycznych. Zainicjowany przez Jimmy'ego Cartera, prezydenta Stanów Zjednoczonych, bojkot Igrzysk Olimpijskich w Moskwie w 1980 r. stanowił próbę nakłonienia Związku Radzieckiego do wycofania wojsk z Afganistanu. Negocjacje między dyplomatami obu supermocarstw



przy udziale Michaela Morrisa, przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, trwały kilka miesięcy, lecz skończyły się fiaskiem. Władze sześćdziesięciu pięciu krajów uznały bojkot za właściwą metodę protestu i nie wysłały swoich reprezentacji do Moskwy. Poza krajami szeroko rozumianego Zachodu do protestu dołączyło wiele państw afrykańskich oraz większość z Bliskiego i Dalekiego Wschodu Azji. Inne protestowały symbolicznie w trakcie Igrzysk. W ramach retorsji zorganizowane cztery lata później Igrzyska w USA zbojkotowała większość krajów bloku wschodniego. W bojkocie nie wzięły jednak udziału Chiny, Jugosławia i Rumunia, co powszechnie odebrano jako symptom osłabienia wpływów ZSRR. W wymiarze wewnętrznym polityka taka miała swoje dramatyczne konsekwencje, jako że tysiące sportowców zawodniczek i zawodników, często w apogeum formy sportowej, zostało pozbawionych możliwości startu w najważniejszych zawodach. Dla Rumunii zaś efektem był największy sukces w historii występów olimpijskich: zajęcie drugiego miejsca w klasyfikacji medalowej.

Tony Judt (2014), analizując wpływ piłki nożnej na międzynarodowe relacje wewnątrz podzielonej żelazną kurtyną Europy, zwracał uwagę na rosnącą od lat 50. internacjonalizację świata futbolu, związaną z coraz częstszymi transferami piłkarzy między krajami kapitalistycznej Europy. W 1956 r. w dramatycznych okolicznościach doszło do pierwszego przepływu piłkarzy pomiędzy zwaśnionymi blokami geopolitycznymi. Powstanie węgierskie zastało wówczas piłkarzy budapesztańskiego klubu Honvéd podczas tournée po zachodniej Europie. Należący do światowej czołówki piłkarze stanęli przed wyborem: wracać na Węgry pacyfikowane zbrojnie przez ZSRR czy skazać się na banicję, szukając azylu w Europie Zachodniej. Najsylniejszy wówczas piłkarz, Ferenc Puskás, wybrał tę drugą opcję, co kosztowało go dwuletnią dyskwalifikację, po karencji zaś podpisał kontrakt z Realem Madryt, by w kolejnych latach przyczynić się do jego triumfów: trzykrotnego zdobycia trofeum dla najlepszej drużyny w Europie, pięciu mistrzostw Hiszpanii, a indywidualnie czterech tytułów króla strzelców. W tym przypadku wyraźnie widać skomplikowanie relacji między światem sportu, polityki a prywatnego biznesu. Dyskwalifikacja Puskása była efektem działania UEFA, europejskiego związku piłkarskiego stojącego na straży interesów węgierskiej federacji piłkarskiej niezależnie od kontekstu politycznego. Podpisanie umowy z prywatnym podmiotem — klubem Real Madryt miało również kontekst polityczny, zwolennikiem tego transferu był generał Francisco Franco, hiszpański dyktator sympatyzujący z madryckim klubem, dla którego była to okazja do wzmocnienia swojej pozycji i popularności.

Judt zwraca również uwagę na drugi element internacjonalizacji futbolowej Europy, czyli rozpoczęty w połowie lat 50., w apogeum zimnej wojny, proces umiędzynaradawiania klubowych rozgrywek piłkarskich, mianowicie powstanie Pucharu Europejskich Mistrzów Klubowych, Pucharu Miast Targowych i Pucharu Zdobywców Pucharów. Była to jedna z nielicznych inicjatyw, które zakładały stałe przekraczanie bariery politycznej, jaką tworzyła symboliczna żelazna kurtyna. Europejskie puchary były najpopularniejszą płaszczyzną, na której kluby, zawodnicy czy kibice ze skonfliktowanych bloków politycznych mogli nabywać lub wzmacniać poczucie przynależności do europejskiej wspólnoty.

Szczególnie dużo uwagi socjologowie, politologowie, historycy i ekonomiści sportu poświęcali politycznemu kontekstowi wielkich imprez sportowych, który opisuje się nie-

kiedy w terminach sportowej dyplomacji politycznej. Tu pojawia się też wątek relacji między suwerennymi państwami, w większości demokratycznymi, które w płaszczyźnie międzynarodowej mają relacje z podmiotami o niejasnym statusie — formalnie mającymi status organizacji pozarządowych, faktycznie zaś — będącymi potężnymi podmiotami gospodarczymi. Demokratycznie wybrane rządy suwerennych krajów w wielu przypadkach muszą podporządkować się woli niekontrolowanych przez żadne ciała demokratyczne organizacji parasolowych zrzeszających narodowe związki sportowe (jak FIFA i UEFA czy MKOL), by nie ryzykować wykluczenia klubów bądź reprezentacji narodowych z rywalizacji sportowej<sup>4</sup>. W kwestii wielkich imprez sportowych Jonathan Grix i Donna Lee (2013), wykorzystując koncepcję *soft power* Josepha Nye’a, wskazują, że ich organizacja i udział w nich stanowią ważne instrumenty strategii dyplomatycznych. Nye (2007) zwraca uwagę, że negocjacje, legitymizacja międzynarodowa, atrakcyjność i ekspansja kulturowa są niezbędnymi elementami dyplomacji, mającymi równoważyć *hard power* (przymus, presja ekonomiczna, przekupstwo, szantaż). Z jednej strony, np. kraj-gospodarz igrzysk zyskuje okazję do zaprezentowania siebie jako członka rodziny państw podzielających wspólne wartości kojarzone z duchem olimpijskim, z drugiej — zyskania międzynarodowego prestiżu. Warto jedynie wskazać na motywacje związane ściśle z polityką w sensie *politics*, stojące za zainteresowaniem elit politycznych udziałem w rywalizacji o organizację takich imprez. Duński ekonomista Bent Flyvbjerg, badał procesy decyzyjne prowadzące do rozpoczęcia wielkich inwestycji (tzw. megaprojektów, wśród nich m.in. wielkich imprez sportowych). Wskazał, że polityków kusi ich „polityczna wzniosłość” (*political sublime*), megaprojekty są manifestami, przykuwają uwagę. Są magnesem dla mediów, a ich promotorzy zostają ukazani jako ludzie czynu (2014, s. 8). Te względy przemawiają do wyobraźni polityków ceniących popularność, jaką uzyskują przy okazji rozpoczynania megaprojektów czy przede wszystkim kończenia inwestycji z nimi związanymi, przecinania wstęg podczas ceremonii otwarcia w towarzystwie koronowanych głów bądź prezydentów. Ten typ publicznej ekspozycji pomaga politykom być ponownie wybranymi, więc aktywnie jej poszukują.

### *Sport i polityka tożsamości*

Ryszard Kapuściński, wspominając swe reporterskie podróże po Afryce lat 60., gdzie obserwował postępujący proces dekolonizacji i tworzenie się po raz pierwszy w historii nowych i niezależnych, ale również niespójnych i bardzo heterogenicznych państw, stwierdzał: „Gdy w roku 1960 powstało państwo nigeryjskie, składało się z dziesiątków plemion, kultur, języków i religii, bardzo często ze sobą sprzecznych. I właśnie futbol stał się pierwszą płaszczyzną, na której mieszkańcy nowego kraju się zintegrowali. Tłum na stadionie, pełen emocji, zaczął skandować po raz pierwszy w dziejach nazwę swojej nowej

<sup>4</sup> Kwestii politycznych kontekstów największej imprezy sportowej zorganizowanej w Polsce, czyli Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej Euro 2012, była przedmiotem wielu opracowań, stąd nie ma potrzeby ich kolejnej rekapitulacji (patrz: Cope 2015; Dembek, Włoch 2014; Jaskulowski, Surmiak 2015; Jaskulowski, Majewski 2015; Kowalska 2016; Woźniak 2013a, 2015b; Włoch 2012, 2016).

ojczyzny. Nazwę, z którą wcześniej nigdy się nawet nie zetknął. Na stadionie piłkarskim powstało poczucie przynależności narodowej” (Kapuściński 1998).

Sportowy kontekst rywalizacji budującej dychotomię „my — rywale” jest znakomitym sposobem kreślenia granic wspólnoty, budzenia i podtrzymywania emocji i konstruowania wspólnego imaginarium symbolicznego. Te wątki niekiedy bywają poddawane analizie przy wykorzystaniu ramy koncepcyjnej związanej z pojęciem „banalnego nacjonalizmu”, koncentrującego się na poziomie symboli, prostych przekazów, łatwych do podchwycenia haseł i symboli (Billig 2008).

Jednym z najbardziej aktualnych, a więc również najlepiej rozpoznanych badawczo przykładów wykorzystania sportu do tego typu działalności jest przypadek Republiki Południowej Afryki. Organizacja mistrzostw świata w rugby w 1995 r. stała się okazją do pokazania nowego, postapartheidowskiego oblicza państwa będącego przez wiele lat obiektem dyplomatycznego ostracyzmu (także sportowego) związanego z polityką segregacji rasowej. Nelson Mandela, rok wcześniej wybrany na prezydenta, postarał się, by wydarzenie to uzyskało najwyższy międzynarodowy rozgłos, motywując zawodników do starań o sukces sportowy, który ostatecznie — niespodziewanie — osiągnęli, zwyciężając w turnieju przed własną, po raz pierwszy zintegrowaną publicznością. Jeszcze kilkanaście lat później, w 2009 r., wydarzenie to służyło do budowania wizerunku RPA. Państwo i sam Mandela wspierali powstanie hollywoodzkiego przeboju pt. *Invictus*, wyreżyserowanego przez Clinta Eastwooda, z Morganem Freemanem w roli Nelsona Mandeli oraz Mattem Damonem w roli Francois Pienaara, kapitana reprezentacji w rugby. W 1996 r. to piłkarski Puchar Narodów Afryki okazał się sukcesem organizacyjnym i sportowym, a RPA znów zwyciężyła, będąc gospodarzem. W kolejnych latach starania o organizację wielkich imprez sportowych była elementem *soft power* RPA, prowadząc do organizacji pierwszych na kontynencie afrykańskim Mistrzostwa Świata FIFA World Cup w 2010 r. Budowa pozytywnego wizerunku RPA opierała się tym razem nie na promowaniu jedności narodu i państwa, a ukrywaniu, pokrywających się częściowo z rasowymi, podziałów klasowych i pauperyzacji części społeczeństwa (badania poświęcone tej problematyce rekapitulowano m.in. w: Black 2007; Alegi 2008; Cornelissen, Swart 2006; Cornelissen 2012, pełna bibliografia w: Grix, Lee 2013).

W odniesieniu do podziału *politics — policy* można wskazać, że oba aspekty polityki publicznej mogą być realizowane za pomocą działań budzenia i pielęgnowania tożsamości za pośrednictwem sportu na poziomie lokalnym, regionalnym i właściwie w odniesieniu do dowolnego typu wspólnoty (patrz: Kossakowski 2013, Llopis-Goig 2013). Z jednej strony odwoływanie się do narodowych, regionalnych czy lokalnych tożsamości stanowi fundamentalny aspekt dyskursu politycznego mającego nakreślić granice między wspólnotami oraz zapewnić aktorom politycznym wsparcie hołubionej grupy. Z drugiej zaś kryteria przynależności „my — oni” mogą mieć konsekwencje dla różnego rodzaju uprawnień przyznawanych przez państwo czy władze lokalne, a niekiedy podmioty prywatne. Najpopularniejszym przykładem klubu, jak pisze Elga Catro-Ramos (2008), słynnego przede wszystkim dzięki pielęgnowaniu regionalnej tożsamości, jest Athletic Bilbao. To z *cantera*, wewnętrznej klubowej polityki zatrudniania wyłącznie Basków, klub zrobił swój najbardziej znaczący wyróżnik, ele-

ment romantycznego mitu o wierności dawnym zasadom, dzięki któremu jest rozpoznawalny i popularny w stopniu znacznie większym, niż usprawiedliwiałyby to wyłącznie sportowe wyniki. Kwestią istotną i często analizowaną — jako dobra egzemplifikacja skomplikowania kwestii kreślenia granic narodu i narodowości — jest zmieniający się sposób definiowania graczy „uprawnionych” do podpisania kontraktu z klubem, niekoniecznie dzięki rodzinie pochodzenia czy miejscu urodzenia, ale np. przez fakt bycia piłkarzem wyszkolonym w akademiach na terenie Kraju Basków. Granice tożsamości baskijskiej są zatem elementami negocjowalnej polityki „zarządzania zasobami ludzkimi”. Krytykowani za nacjonalizm i separatyzm oraz wprowadzanie reguł niezgodnych ze standardami Unii Europejskiej baskijscy szefowie klubu odpierają zarzuty argumentami wskazującymi, że celem ich polityki jest ochrona wewnętrznego piłkarskiego rynku pracy w Kraju Basków, a ten swoisty protekcjonizm nie różni się niczym istotnym od protekcjonizmu unijnego czy stosowanego przez państwa narodowe w celu ochrony ważnych sektorów gospodarki (np. rolnictwa) przed zewnętrzną konkurencją (patrz: Spaaij, Viñas 2013).

W Polsce, jednym z najbardziej jednolitych etnicznie społeczeństw europejskich, widać w ostatnich latach renesans lokalnych i regionalnych tożsamości, ze szczególnym uwzględnieniem najbardziej dystynktywnego pod tym względem regionu, czyli Górnego Śląska. Równoległe do zwiększających się wpływów stowarzyszeń działających na rzecz zwiększenia autonomii regionu czy rosnącej popularności autodefinicji jego mieszkańców przez przynależność do narodu śląskiego (173 tys. w Spisie Powszechnym w 2002 r. i 817 tys. 9 lat później) rosła obecność „kwestii śląskiej” w świecie piłki nożnej. Ikonografia wykorzystująca pisane gotykiem w języku niemieckim separatystyczne hasła Wielkiego Śląska (*OberSchlesien*, *Schlesische Banditen*), flagi w barwach regionu, oprawy z napisami „My, naród śląski”, gwizdy w trakcie hymnu narodowego, a przede wszystkim znaczny dystans wobec polskiej historii i tradycji oraz wsparcie Ruchu Autonomii Śląska są wyjątkowymi zjawiskami na mapie polskiego ruchu kibicowskiego. W odróżnieniu od Athleticu, kwestia pochodzenia piłkarzy, choć zapewne istotna dla kibiców, nie wpływa na politykę transferową klubów z regionu. Gdy w 1989 r. po raz ostatni górnośląski klub zdobywał mistrzostwo Polski, w pierwszej drużynie Ruchu Chorzów był zaledwie jeden zawodnik urodzony poza regionem, kiedy zaś w 2010 r. ten sam klub wywalczył pierwsze po latach podium dla Górnego Śląska, w drużynie był jeden Ślązak. Paradoksalnie, odwołania do tożsamości regionalnej są najmocniej obecne na trybunach właśnie chorzowskiego Ruchu, który powstał w 1920 r. jako klub będący emanacją i depozytariuszem polskiej kultury i wartości w wieloetnicznym regionie (Woźniak 2015a). Ruch i Athletic to przykłady klubów aktywnie angażujących się w kreowaną na poziomie regionu politykę tożsamości, które nie unikają politycznej artykulacji ważnych dla siebie haseł. Wybrane elementy tradycji i historii regionu są tu wykorzystywane jako markery wyróżniające ich współczesną tożsamość.

Wspomniane przykłady można opisać przy użyciu jednych z najbardziej znanych w naukach społecznych ram analitycznych, do których należą koncept „wspólnot wyobrażonych” (Anderson 2006) oraz „tradycji wynalezionej” (Hobsbawm, Ranger 2008). Oba pojęcia są bardzo użyteczne do niuansowania trudności, pozwalają odnosić się do nieuchwytności granic tożsamości narodowej, a jednocześnie jej symbolicznej potęgi scalającej wspólnotę

i budującej jej podmiotowość, umożliwiającej ekspresję politycznych aspiracji. Potwierdzają to badania prowadzone przez MacLeana i Fielda nad znaczeniem współczesnego sportu dla narodów pozbawionych własnego państwa (2014, s. 284): „Który dla lokalnych czy rdzennych kultur może stanowić narzędzie budowania poczucia przynależności do narodu, które pozwala temu narodowi zaistnieć, a publiczności rozpoznać go. Tworzenie mitów w kontekście społecznej i kulturowej niestabilności oraz politycznej niepewności ma znaczenie wśród innych działań oznaczania własnej tożsamości. W sercu tego procesu jest tworzenie wspólnych doświadczeń, jako bazy dla poczucia włączenia, solidarności i spójności, mogą być także mitami fundacyjnymi. Gdy walka o powstanie narodu się rozwija, naród i państwo w różnych momentach występują w roli tradycji i przyszłości. Pomimo autarkicznego charakteru wielu aspektów tożsamości narodowej może ona istnieć wyłącznie w kontraście, jako znacznik dystynkcji wobec innych narodowych dążeń”.

### *Niemiecka Republika Demokratyczna i instrumentalizacja sportu*

W ostatnich latach pojawiało się sporo opracowań dotyczących sportu w okresie zimnej wojny. Garry Whannel, brytyjski badacz sportu, pisał: „kraje komunistyczne wschodniej Europy celowo wdrażały politykę udowadniania komunistycznej przewagi przez dystansowanie krajów zachodnich w trakcie Igrzysk Olimpijskich, cel ten osiągały z niezwykłą skutecznością” (2008, s. 45).

Władze światowych federacji sportowych, a przede wszystkim Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, przynikały oko na całkowicie fasadowy charakter amatorstwa wśród najlepszych sportowców z bloku wschodniego, i to mimo że przez cały okres zimnej wojny władze w MKOL sprawowali przedstawiciele krajów z kapitalistycznej strony żelaznej kurtyny (Woźniak 2013b). Szczególne implikacje miało to dla coraz bardziej uzawodowionego na zachodzie Europy i w Ameryce futbolu. W efekcie reprezentacje narodowe krajów bloku socjalistycznego dopuszczono do rywalizacji w olimpijskich turniejach piłkarskich. Skutkiem tego 23 z 27 medali igrzysk rozdanych pomiędzy rokiem 1948 a 1980 zdobyły kraje z Europy Środkowo-Wschodniej. Polska również była beneficjentem tej sytuacji, zdobywając w 1972 r. jedyny złoty medal w seniorskich futbolowych rozgrywkach międzynarodowych oraz srebro cztery lata później. Symboliczny wydaje się przypadek moskiewskich Igrzysk z 1980 r., gdy do półfinałów weszły reprezentacje czterech krajów, które niewiele ponad dekadę później w komplecie zniknęły z politycznej mapy Europy (Czechosłowacja, Związek Radziecki, Niemiecka Republika Demokratyczna oraz Jugosławia).

Przypadek NRD chyba najlepiej ilustruje wielopłaszczyznowość politycznych kontekstów sportu, jest też zapewne najbardziej spektakularny, bowiem jak w soczewce zbiegają się tu wątki z wszystkich zarysowanych powyżej kontekstów relacji między sportem a polityką, we wszystkich znaczeniach tego terminu. Erich Honecker, przyszły przywódca NRD, już na początku istnienia tego kraju zadeklarował, że „Sport nie jest celem, lecz środkiem do celu” (Dennis, Grix 2010, s. 443). Niemiecki Związek Gimnastyczno-Sportowy (DTSB) był najważniejszą instytucją nadzorującą funkcjonowanie świata sportu w NRD, jej kluczową instancją w dziedzinie sportu wyczynowego była zaś Komisja ds. Sportu Wyczyno-



wego (LSK), a obie instytucje ulokowano bardzo wysoko w politycznej hierarchii wschodniemieckiej struktury politycznej, nadzorowało je bezpośrednio Biuro Polityczne partii komunistycznej.

Z jednej strony — wykorzystywano sukcesy na arenie międzynarodowej jako element polityki zagranicznej. Kluczowym celem była tu ideologiczna rywalizacja z krajami bloku kapitalistycznego, przede wszystkim z Republiką Federalną Niemiec, ale także z sąsiadującymi krajami demokracji ludowej, a nawet z przodującym Związkiem Radzieckim (Dennis, Grix 2012). Z drugiej strony, troszczono się o wizerunek kraju w świecie, *country-branding*, za pośrednictwem sukcesów sportowych. Skala tych sukcesów powodowała zaś, że o NRD mówiono pod każdą szerokością geograficzną, wszędzie gdzie docierały informacje z Mistrzostw Świata czy też Igrzysk Olimpijskich.

Najważniejszy wydaje się tu jednak ten wątek polityki publicznej, który odwołuje się do oznaczania granic wspólnoty oraz budowania na przeciwstawieniu „my — oni”. Ideologiczny podział na Niemcy socjalistyczne i kapitalistyczne był ważnym elementem oficjalnych dyskursów dyplomatycznych, jednak w niewielu sferach życia społecznego w okresie zimnowojennym dochodziło do rywalizacji realnie zajmującej i ekscytującej obywateli. Konfrontacja sportowa, jak wskazywano powyżej, była perfekcyjnym erzaczem technologiczno-militarnego wyścigu rywalizacji. W państwie takim jak NRD, będącym sztucznym tworem, o tożsamości nieopartej na etniczności, czy narodowości, a na politycznej ideologii, którego granice zakreślono na podstawie politycznych negocjacji (podobnie jak w przywoływanym za Kapuścińskim przykładzie Nigerii), symboliczne oddziaływanie sportowej rywalizacji było szczególnie cenione przez władze.

Gdy po triumfie reprezentacji Niemiec Zachodnich w piłkarskich Mistrzostwach Świata w 1954 r. stało się jasne, że rywalizacja z zachodnim sąsiadem w najpopularniejszym sporcie zespołowym jest skazana na porażkę, opracowano strategiczną listę sportów, które miały przynieść sukcesy i rozpoznawalność sportowcom. Priorytet nadawano dyscyplinom, w których rozgrywa się wiele mogących przynieść medale konkurencji (Wojtaszyn 2011, s. 74). Być może najistotniejszy element produkującego medale przemysłu sportowego z NRD stanowiło jego zaplecze farmakologiczne, masowo i strukturalnie włączające stosowanie chemicznych substancji wspomagających w proces treningu i „hodowania” przyszłych mistrzów. Jak pisze Wojtaszyn (2011, s. 51–52), od 1968 r. doping farmakologiczny stosowano u wszystkich sportowców trenujących sporty olimpijskie. Gdy w 1974 r. światowe federacje sportowe zaczęły prowadzić badania antydopingowe medalistów najważniejszych zawodów, NRD było świetnie przygotowane do „wyścigu zbrojeń” z komisjami antydopingowymi. Grupa Robocza ds. Środków Wspomagających oficjalnie działała w ramach wzmiankowanej Komisji ds. Sportu Wyczynowego, a oddziały terenowe Służb Medycyny Sportowej odpowiadały za regionalne funkcjonowanie systemu. Amfetamina i jej pochodne, sterydy anaboliczne, opiaty, środki psychotropowe, męskie hormony stosowano na masową skalę także u juniorów, przy pełnej świadomości ich negatywnych skutków ubocznych. Jednym ze sposobów maksymalizacji możliwości organizmów sportsmenek było zmuszanie ich do startowania w najważniejszych zawodach we wczesnych, zwiększających możliwości wydolnościowe organizmu fazach ciąży, które następnie przerywano.



Jeden z kluczowych czynników sukcesu stanowiły wysokie nakłady finansowe przeznaczane na — stojące na najwyższym światowym poziomie — badania naukowe. Trenerzy, fizjologowie, dietetycy czy farmakolodzy działający na rzecz wyniku sportowego mieli do dyspozycji najnowocześniejsze laboratoria, ale inwestowano również w infrastrukturę mającą na celu budowę najnowocześniejszego sprzętu (np. rowerów czy bobslejów), dającą wschodnioniemieckim sportowcom przewagę technologiczną nad rywalami.

Efekty były spektakularne. Jedyne w pierwszym samodzielnym starciu olimpijskim w Meksyku w 1968 r. reprezentacja NRD znalazła się poza pierwszą trójką w klasyfikacji medalowej. Cztery lata później w Monachium była już na trzecim miejscu, w tym samym roku na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Sapporo zajęła miejsce drugie. Tę samą pozycję NRD zajmowało na wszystkich pozostałych igrzyskach, zarówno zimowych, jak i letnich, do 1988 r., gdy po raz ostatni, w Calgary i Seulu, wystąpiły dwie niemieckie reprezentacje. Wyjątkiem były Zimowe Igrzyska w Sarajewie w 1984 r., gdy NRD wygrało konkurencję medalową. O skali sukcesów może świadczyć fakt, że w 2016 r., ćwierć wieku po zjednoczeniu Niemiec, po rozegraniu kolejnych 12 Igrzysk, NRD wciąż jest na 10. miejscu w medalowej tabeli wszech czasów (łączącej dorobek Igrzysk Letnich i Zimowych).

Osiągnięcia enerdowskich sportowców były najważniejszym skojarzeniem z tym krajem w okresie zimnej wojny. Podobnie w polityce wewnętrznej, „sportowy cud” stał się perfekcyjnym „opium mas” czy też „wentylem bezpieczeństwa”, powodem do dumy dla obywateli NRD, wzmacniającym niewielką legitymizację publiczną młodego państwa wschodnioniemieckiego, a także kolejnym narzędziem kontroli społecznej w jednym z najbardziej opresyjnych reżimów XX w. Z drugiej strony, polityczne cele formułowano i osiągnano również w polityce publicznej, odnoszącej się do społeczeństwa wschodnioniemieckiego. Inwestowano w powszechnie dostępną i nowoczesną infrastrukturę sportową, która miała umożliwić wszystkim obywatelom aktywność fizyczną. Dostęp do uprawiania sportu był od 1968 r. konstytucyjnie gwarantowanym prawem obywateli NRD, jednak najwyższe państwowe władze nie ukrywały, że trening i sprawność fizyczna jest *explicite* postrzegana jako element militaryzacji społeczeństwa w obliczu zimnowojennej konfrontacji dwóch wielkich bloków ideologicznych: „W Niemieckiej Republice Demokratycznej zdrowi, sprawni i ukształtowani przez trening sportowy obywatele lepiej mogą podolać wymogom obrony kraju. Lepiej realizują swoje konstytucyjne prawo i zaszczytny obowiązek obrony pokoju, socjalistycznej ojczyzny i szczęścia naszych rodzin przed rewanżystowskimi planami odradzającego się militarizmu i imperializmu w Niemczech Zachodnich. Aktywne zaangażowanie w sferze kultury fizycznej, uprawianie sportu i turystyki wzmacnia takie ważne cechy, jak wytrzymałość, siła, szybkość, zręczność i odwaga, które są niezbędne do podnoszenia poziomu sił obronnych naszego państwa” (Wojtaszyn 2011, s. 71, patrz także: Wojtaszyn 2013). W szczytnych założeniach definiowano sport jako narzędzie do zapewnienia obywatelom radości życia, wypoczynku, zdrowia i edukacji, rywalizacji i rozwoju, przyjaźni i siły charakteru, miłości i wierności socjalistycznej ojczyźnie, gotowości do obrony kraju, braterstwa i współpracy w umacnianiu socjalizmu oraz pokoju i przyjaźni między narodami.

### *Podsumowanie. Sport jako obietnica*

Celem przedstawionych tu rozważań było zarysowanie zakresu problematyki polityki publicznej w relacji do świata sportu. Jest to obszar intrygujący poznawczo, wciąż, szczególnie w kontekście polskich nauk społecznych, słabo spenetrowany badawczo. Próbując uogólnić wnioski z powyższych przykładów, można zauważyć, że w polityce publicznej, niezależnie od jej konkretnego obszaru, sport zawsze pełni funkcję specyficznej obietnicy. W przypadku polityki społecznej ma stanowić remedium na wiele bolączek współczesnej rzeczywistości społecznej — narzędzie do walki z wykluczeniem społecznym oraz integracji niepełnosprawnych i mniejszości, sposób na poprawę dobrostanu fizycznego i psychicznego jednostek. W polityce związanej z kreowaniem lub umacnianiem narodowych, ale także lokalnych i regionalnych tożsamości sport jest prezentowany jako potencjalnie niezawodne pole odróżniania się od rywali i ewentualnego budowania/potwierdzenia przewag w rywalizacji. W perspektywie globalnej — promowany jako element wspierania będących w trudnej sytuacji ekonomicznej i społecznej państw peryferyjnych. Wielkie imprezy sportowe stanowią dla promujących je — często bezkrytycznie — elit politycznych potwierdzenie wysokich aspiracji i statusu międzynarodowego, szansę na poprawę wizerunku kraju goszczącego zawody, wreszcie nadzieję na wzrost gospodarczy. W tym obszarze, cieszącym się w ostatnich latach niezwykle dużym zainteresowaniem badaczy, mamy do czynienia ze znacznym korpusem danych zasadniczo kwestionujących realność realizacji tego typu obietnic. W pozostałych kontekstach poważnym problemem jest niewielka liczba niezależnych badań, które pozwalałyby na empiryczną weryfikację potencjału sportu jako narzędzia polityki publicznej. W polskim przypadku wynika to częściowo ze słabości instytucjonalnej polskich nauk społecznych w obszarze badań świata sportu i braku środków na realizację szeroko zakrojonych projektów. Jak wskazują Włoch i Gołdys (2015, s. 34), nie są to jednak niedostatki obserwowane wyłącznie w polskim kontekście. Również w innych krajach największe projekty badawcze są finansowane przez podmioty polityczne (w Polsce np. przez Ministerstwo Sportu i Turystyki) i mają charakter raczej zamawianych ekspertyz (*research for policy*) niż niezależnych badań polityki publicznej (*research of policy*) w jej sportowym kontekście. Bez empirycznej i niezależnej weryfikacji społecznie użyteczne funkcje sportu wciąż pozostają szeroko reprodukowaną, zarówno przez elity polityczne, jak i mass media, dobrze brzmiącą obietnicą.

### *Bibliografia*

- Alegi, P. (2008). A nation to be reckoned with?: the politics of World Cup stadium construction in Cape Town and Durban. *African Studies*, nr 67(3), s. 397–422.
- Allison, L. (red.) (2005). *The Global Politics of Sport*. London, New York: Routledge.
- Anderson, B. (1997). *Wspólnoty wyobrażone: rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, przeł. S. Amsterdamski. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Billig, M. (2008). *Banalny nacjonalizm*, przeł. M. Sekerdej. Kraków: Wydawnictwo Znak.

- Black, D. (2007). The Symbolic Politics of Sport Mega-Events: 2010 in Comparative Perspective. *Politikon. South African Journal of Political Studies*, nr 34(3), s. 261–276.
- Borowiec, A., Lignowska, I. (2012). Czy ideologia healthismu jest cechą dystynktywną klasy średniej w Polsce? *Kultura i Społeczeństwo*, nr 56, s. 95–111.
- Castro-Ramos, E. (2008). Loyalties, commodity and fandom: Real Madrid, Barça and Athletic fans versus ‘La Furia Roja’ during the World Cup. *Sport in Society*, nr 11(6), s. 696–710.
- Chrabąszcz, R., Zawicki, M. (2013). Nauki o polityce publicznej. W: M. Zawicki (red.), *Wprowadzenie do nauk o polityce publicznej* (s. 17–40). Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Collins, M. (2014). *Sport and Social Exclusion*, 2. wyd. Milton Park, Abingdon, Oxon; New York: Routledge.
- Cope, B. (2015). Euro 2012 in Poland: Recalibrations of statehood in Eastern Europe. *European Urban and Regional Studies*, nr 22(2), s. 161–175.
- Cornelissen, S. (2012). Our struggles are bigger than the World Cup’: civic activism, state-society relations and the socio-political legacies of the 2010 FIFA World Cup. *The British Journal of Sociology*, nr 63, s. 328–348.
- Cornelissen, S., Swart, K. (2006). The 2010 Football World Cup as a political construct: the challenge of making good on an African promise. *Sociological Review*, nr 54(s2), s. 108–123.
- Darnell, S. (2011). *Sport for Development and Peace: A Critical Sociology*. London: Bloomsbury Academic.
- Darnell, S. (2014). Orientalism through Sport: Towards a Said-ian Analysis of Imperialism and ‘Sport for Development and Peace’. *Sport in Society*, nr 17(8), s. 1000–1014.
- Dembek, A., Włoch, R. (2014). The Impact of a Sports Mega-Event on the International Image of a Country: the Case of Poland Hosting UEFA Euro 2012. *Perspectives. Review of International Affairs*, nr 1, s. 33–47.
- Dennis, M., Grix, J. (2010). Behind the Iron Curtain: Football as a Site of Contestation in the East German Sports ‘Miracle’. *Sport in History*, nr 30(3), s. 447–474.
- Dennis, M., Grix, J. (2012). *Sport Under Communism: Behind the East German Miracle*. Houndmills, Basingstoke, Hampshire; New York: Palgrave Macmillan.
- Dye, T.R. (2013). *Understanding Public Policy*. London: Pearson.
- Flyvbjerg, B. (2014). What You Should Know About Megaprojects and Why: An Overview. *Project Management Journal*, nr 45(2), s. 6–19.
- Giulianotti, R. (2011). The Sport, Development and Peace Sector: A Model of Four Social Policy Domains. *Journal of Social Policy*, nr 40, s. 757–776.
- Gołdys, A. (2015). Bezruch miejski. *Magazyn Miasta*, nr 9, s. 45–50.
- Gołdys, A., Stec, M., Wiśnicka, M., Włoch, R. (2013). *Orliki i Animatorzy. Raport z badań prowadzonych w ramach akademii animatora*. Warszawa: Fundacja Rozwoju Kultury Fizycznej, Uniwersytet Warszawski, Projekt Społeczny UW, Ministerstwo Sportu i Turystyki.

- Grix, J., Lee, D. (2013). Soft Power, Sports Mega-Events and Emerging States: The Lure of the Politics of Attraction. *Global Society*, nr 27(4), s. 521–536.
- Grix, J. (2015). *Sport Politics*. London — New York: Palgrave Macmillan.
- Hobsbawm, E., Ranger, T. (red.) (2008). *Tradycja wynaleziona*, przeł. M. Godyń, F. Godyń. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Houlihan, B. (1994). *Sport and international politics*. London: Harvester-Wheatsheaf.
- Huggins, M. (2008). Sport and the British Upper Classes c. 1500–2000: A Historiographic Overview. *Sport in History*, nr 28(3), s. 364–388.
- Jaskulowski, K., Surmiak, A. (2015). Social construction of the impact of Euro 2012: a Wrocław case study. *Leisure Studies*, nr 35, s. 600–615.
- Jaskulowski, K., Majewski, P. (2015). The UEFA European Football Championship 2012 and pop nationalism in Poland: between confirmation and contestation. *Identities*, nr 23(5), s. 555–571.
- Judt, T. (2014). *Powojnie. Historia Europy od roku 1945*, przeł. R. Bartołd. Poznań: Rebis.
- Kapuściński, R. (1998). Cały ten futbol. Wywiad Dariusza Wołowskiego i Michała Pola. *Gazeta Wyborcza*, 5 czerwca.
- Kelly, L. (2010). Social Inclusion through Sports-Based Interventions. *Critical Social Policy*, nr 31(1), s. 126–150.
- Kossakowski, R. (2013). Proud to be tukker. A football club and the building of local identity: the case of FC Twente Enschede. *Przegląd Socjologiczny*, nr 63(3), s. 107–127.
- Kowalska, M.Z. (2016). Hegemony in Question? Euro 2012 and Local Politics in the City of Poznań. W: A. Schwell, N. Szogs, M.Z. Kowalska, M. Buchowski (red.), *New Ethnographies of Football in Europe. People, Passions, Politics* (s. 99–119). Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- Lasswell, H.D. (1951). *Politics: Who Gets What, When, How*. W: H.D. Lasswell, *The Political Writings of Harold D. Lasswell*. New Haven: New Haven Press In.
- Lentner, H. (2006). Public Policy and Foreign Policy: Divergences, Intersections, Exchange. *Review of Policy Research*, nr 23(1), s. 169–181.
- Leszczyńska, A. (2013). Sport to zdrowie! Refleksje o aktywności fizycznej Polaków. *Acta Universitatis Lodzensis Folia Sociologica*, nr 45, s. 179–189.
- Llopis-Goig, R. (2013). Racism, Xenophobia and Intolerance in Spanish Football: Evolution and Responses from the Government and the Civil Society. *Soccer & Society*, nr 14(2), s. 262–276.
- MacLean, M., Field, R. (2014). Performing nations, disrupting states: sporting identities in nations without states. *National Identities*, nr 16(4), s. 283–289.
- Niedbalski, J. (2015). Sport jako narzędzie aktywizacji i społecznej integracji osób z niepełnosprawnością fizyczną. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, nr 28(1), s. 101–120.
- Niedbalski, J. (2016). Aktywizowanie poprzez sport jako sposób inkluzji oraz integracji społecznej osób niepełnosprawnych. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica*, nr 56, s. 99–121.

- Nye, J. (2007). *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej — perswazyjne środki oddziaływania politycznego (kultura, propaganda, dyplomacja)*, przeł. J. Zaborowski. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Palmer, C. (2013). *Global Sports Policy*. Thousands Oak — London — New Delhi: SAGE Publications.
- Spaaij, R. (2009a). The Social Impact of Sport: Diversities, Complexities and Contexts. *Sport in Society*, nr 12(9), s. 1109–1117.
- Spaaij, R. (2009b). Personal and Social Change in and through Sport: Cross-Cutting Themes. *Sport in Society*, nr 12(9), s. 1265–1268.
- Spaaij, R. (2009c). Sport as a Vehicle for Social Mobility and Regulation of Disadvantaged Urban Youth: Lessons from Rotterdam. *International Review for the Sociology of Sport*, nr 44(2–3), s. 247–264.
- Spaaij, R. (2011). *Sport and Social Mobility: Crossing Boundaries*. London, New York: Routledge.
- Spaaij, R., Viñas, C. (2013). Political Ideology and Activism in Football Fan Culture in Spain: A View from the Far Left. *Soccer & Society*, nr 14(2), s. 183–200.
- Spicker, P. (2014). *Polityka społeczna — teoria*. Warszawa: Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich.
- Stempień, J.R. (2015). Egalitaryzm sportu amatorskiego? Przykład polskiego ruchu biegowego. W: J. Grotowska-Leder, E. Rokicka (red.), *Przemiany społeczne we współczesnej Polsce i ich konsekwencje*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Szarfenberg, R. (2008). *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Wakefield, W.E. (2010). The Military and Sports. W: J.C. Bradford (red.), *A Companion to American Military History*. Oxford: Blackwell Publishing Ltd.
- Whannel, G. (2008). *Culture, Politics and Sport: Blowing the Whistle. Revisited*. London, New York: Routledge.
- Włoch, R. (2012). UEFA as a New Agent of Global Governance: A Case Study of Relations Between UEFA and the Polish Government Against the Background of the UEFA EURO 2012. *Journal of Sport and Social Issues*, nr 37, s. 297–311.
- Włoch, R. (2016). *Globalne przez narodowe. Euro 2012 w Polsce*. Warszawa: DeLab UW. Pobrano z: <http://otwzorksiazke.pl/ksiazka/globalne/> [dostęp: 20.12.2016].
- Włoch, R., Gołdys, A. (2015). The transformation of the public sports policy: politics, grassroots management and social capital. *Miscellanea Anthropologica et Sociologica*, nr 16(4), s. 31–45.
- Wojtaszyn, D. (2011). *Sport w cieniu polityki: Instrumentalizacja sportu w NRD*. Wrocław: Atut.
- Wojtaszyn, D. (2013). *Kibice w socjalizmie. Trybuny piłkarskie w NRD — studium historyczno-społeczne*. Wrocław: Atut.
- Woźniak, W. (2013a). Sport Mega Events and the need for critical sociological research. The case of Euro 2012. *Przegląd Socjologiczny*, nr 62(3), s. 31–50. Pobrano z: [http://repositorium.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/7002/Wozniak\\_SPORT%20](http://repositorium.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/7002/Wozniak_SPORT%20)

MEGA%20EVENTS%20AND%20THE%20NEED%20FOR%20CRITICAL%20SOCIOLOGICAL.PDF?sequence=1&isAllowed=y [dostęp: 12.11.2016].

Woźniak, W. (2013b). Zawodowe amatorstwo? Futbol w okresie PRL w relacjach polskich piłkarzy. W: M. Kazimierczak, J. Kosiewicz (red.), *Sport i turystyka. Uwarunkowania historyczne i wyzwania współczesności* (s. 537–550). Poznań: Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu.

Woźniak, W. (2015a). Industrial heritage and football in the imagined identity of Upper Silesians. W: S.G. Roberts (red.), *Sport, Media and Regional Identity* (s. 29–48). Newcastle upon Tyne: Cambridge Scholars Publishing.

Woźniak, W. (2015b). Euro 2012 i Kraków 2022. Polskie elity polityczne wobec wielkich imprez sportowych. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, tom XI, nr 2, s. 60–83. Pobrano z: [http://przehladsocjologiijakosciowej.org/Volume30/PSJ\\_11\\_2\\_Wozniak.pdf](http://przehladsocjologiijakosciowej.org/Volume30/PSJ_11_2_Wozniak.pdf) [dostęp: 12.11.2016].

Woźniak, W. (2017a). *Polityka*. W: H. Jakubowska, P. Nosal (red.), *Socjologia sportu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Woźniak, W. (2017b). *Praca*. W: H. Jakubowska, P. Nosal (red.), *Socjologia sportu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Zybała, A. (2012). *Polityki publiczne*. Warszawa: Krajowa Szkoła Administracji Publicznej.

### *Summary*

The article aims to elaborate the major issues referring to public policies referring to sport, to point the fields where sport is used as an effective tool for realizing political goals through social policy, foreign policy and identity policy. Basing on the accessible literature in this field, mainly Anglo-Saxon and scarcely Polish, the paper presents crucial thematic and research fields within social and political sciences, pointing to shortcomings of the above.

**Key words:** sport, sport policy, public policy, politics, social policy

### *Cytowanie*

Wojciech Woźniak (2017), *Polityka wobec sportu. Sport jako element polityki publicznej*, „Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje” nr 37(2), s. 33–52. Dostępny w Internecie na [www.problemypolitykispolecznej.pl](http://www.problemypolitykispolecznej.pl) [dostęp: dzień, miesiąc, rok]